

**Dz.U. 1999 Nr 21 poz. 196****WYROK**

z dnia 24 lutego 1999 r.

**Sygn. SK 4/98****Trybunał Konstytucyjny w składzie:**

Janusz Trzcíński – przewodniczący  
Zdzisław Czeszejko-Sochacki – sprawozdawca  
Stefan J. Jaworski  
Wiesław Johann  
Krzysztof Kolasiński

Joanna Szymczak – protokolant

po rozpoznaniu 24 lutego 1999 r. na rozprawie skargi konstytucyjnej spółki „PROEXPORT” Sp. z o.o. z siedzibą w K. z udziałem umocowanych przedstawicieli uczestników postępowania: pełnomocnika skarżącego i Prokuratora Generalnego o stwierdzenie:

zgodności art. 14 ust. 3a i art. 14 ust. 3b ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 1995 r. Nr 57, poz. 299; zm.: Nr 101, poz. 504; z 1996 r. Nr 59, poz. 268, Nr 106, poz. 496, Nr 156, poz. 775; z 1997 r. Nr 79, poz. 484, Nr 54, poz. 349) z art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej

o r z e k a:

**Art. 14 ust. 3 a ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 1995 r. Nr 57, poz. 299; zm.: Nr 101, poz. 504; z 1996 r. Nr 59, poz. 268, Nr 106, poz. 496, Nr 156, poz. 775; z 1997 r. Nr 79, poz. 484, Nr 54, poz. 349) jest zgodny z art. 2 i art. 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.**

**Ponadto Trybunał Konstytucyjny, uznając wydanie orzeczenia w sprawie zgodności art. 14 ust. 3 b powołanej wyżej ustawy za niedopuszczalne, na podstawie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz.U. Nr 102, poz. 643)**

p o s t a n o w i ł:

**umorzyć w tym zakresie postępowanie.**

## Uzasadnienie:

### I

1. 24 lutego 1998 roku do Trybunału Konstytucyjnego wpłynęła skarga konstytucyjna spółki „Proexport” sp. z o.o. z siedzibą w K., w której pełnomocnik wniósł o stwierdzenie niezgodności art. 14 ust. 3 a ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (tekst jednolity z 1995 r. Dz.U. Nr 57, poz. 299 ze zm.) z art. 2 i 32 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Skarżąca spółka zarzuca, iż zakwestionowany przez nią przepis, zgodnie z którym „egzekucja należności, przypadających od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa z tytułu przyjętego zobowiązania, może być prowadzona tylko z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po tym zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie” narusza zasadę równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP i zasadę demokratycznego państwa prawnego oraz zasadę sprawiedliwości społecznej wyrażone w art. 2 Konstytucji RP.

Zdaniem skarżącego przepis ten, dopuszczając egzekucję należności przypadających od Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa z tytułu przyjętego przez nią zobowiązania tylko z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po tym zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie, stawia państwową osobę prawną, jaką jest Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa, w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do swoich wierzycieli. Regulacja taka, zdaniem skarżącego, uniemożliwia wierzycielowi Agencji skuteczne dokonanie potrącenia w trybie przepisów art. 498–504 kodeksu cywilnego. Tymczasem niepaństwowy podmiot gospodarczy, jakim jest np. „Proexport” za swoje zobowiązania odpowiada całym majątkiem. Stąd zaskarżony przepis jest, zdaniem skarżącego, sprzeczny z art. 32 konstytucji, gdyż narusza zasadę równości wobec prawa i zakaz dyskryminacji w życiu gospodarczym.

Skarżąca spółka twierdzi, że postanowienie art. 14 ust. 3 a ustawy z 19 października 1991 r. pośrednio narusza także art. 2 konstytucji stanowiący, że Rzeczpospolita Polska jest demokratycznym państwem prawnym, urzeczywistniającym zasady sprawiedliwości społecznej. Trudno bowiem mówić o sprawiedliwości społecznej, jeżeli niepaństwowy podmiot nie może wyegzekwować swoich bezspornych należności od państwowej osoby prawnej, ze względu na uprzywilejowaną pozycję tej osoby w stosunkach cywilnoprawnych.

Skarżąca spółka nadmienia, iż kwestionowany przepis był również niezgodny z art. 6 uchylonej konstytucji, gwarantującym równouprawnienie wszelkich form własności, a także jej art. 1, którego powtórzeniem jest art. 2 obecnej ustawy zasadniczej.

2. Do stanowiska wyrażonego w skardze konstytucyjnej ustosunkował się Prokurator Generalny w piśmie z 4 czerwca 1998 r. stwierdzając, że zaskarżony przepis art. 14 ust. 3 a ustawy z dnia 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. z 1995 r. Nr 57, poz. 299 ze zm.) nie jest niezgodny z art. 2 i art. 32 Konstytucji RP.

Zdaniem Prokuratora Generalnego nie można podzielić zarzutów stawianych przez skarżącego z następujących powodów:

Na podstawie ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa została utworzona Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa

(art. 3 ust. 1). Skarb Państwa powierzył Agencji wykonywanie na jego rzecz prawa własności w stosunku do mienia przejętego w trybie tej ustawy (art. 5 ust. 1). Według art. 12 ust. 1 ustawy przejęte mienie stanowi Zasób Własności Rolnej Skarbu Państwa. Mieniem tym Agencja dysponuje na zasadach określonych w ustawie (art. 12 ust. 3). Agencja obejmując we władanie składniki mienia, wstępuje w prawa i obowiązki z nim związane w stosunku do Skarbu Państwa oraz osób trzecich (art. 5 ust. 2). Tryb i zasady przekazywania mienia do Agencji są zróżnicowane i odbywają się na zasadach określonych w art. 14, art. 19 i art. 5 ust. 3 ustawy.

Określony w wyżej wskazanych przepisach tryb przekazywania majątku po zlikwidowanym przedsiębiorstwie, jak również i sposób jego przejęcia przez Agencję, wskazują, zdaniem Prokuratora Generalnego, że Agencja wstępuje w sytuację prawną poprzedniego dłużnika (dłużnika zlikwidowanego). Sytuacja prawna nowego dłużnika względem wierzyciela jest więc taka sama, jak sytuacja prawna dawnego dłużnika. Agencja Własności Rolnej Skarbu Państwa jest więc zobowiązana do spłaty wierzytelności z majątku zlikwidowanych i przejętych przez nią państwowych gospodarstw rolnych, a w konsekwencji wierzyciele mogą dochodzić swoich bezspornych należności od Agencji z majątku przedsiębiorstwa, które zaciągnęło zobowiązanie.

Prokurator Generalny wyraża pogląd, że zaskarżony przepis nie pozbawia wierzycieli możliwości zastosowania przymusu wobec Agencji, w celu wyegzekwowania należnego świadczenia, natomiast w niezbędnym stopniu uwzględnia ich interes.

Zdaniem Prokuratora Generalnego, nieuzasadniony jest zarzut skarżącej spółki, że „niepaństwowy podmiot nie może wyegzekwować swoich bezspornych należności od państwowej osoby prawnej”. Zwłaszcza, że skarżąca spółka nie wykazała, iż przepis ten uniemożliwia jej zaspokojenie swoich roszczeń i na skutek jego obowiązywania egzekucja długu jest nieskuteczna. Podniosła jedynie zarzut niemożności dokonania potrącenia wierzytelności z majątku innego przedsiębiorstwa, niż z tego, które zaciągnęło zobowiązanie. Ponadto, Prokurator Generalny powołując się na pismo informacyjne Prezesa Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa z 25 maja 1998 r. zaznacza, iż skarżąca spółka nie podjęła próby skierowania wierzytelności na drogę egzekucyjną, mimo stwierdzenia jej prawomocnym wyrokiem, lecz poprzestała jedynie na próbie dokonania tą wierzytelnością zapłaty w drodze potrącenia.

W ocenie Prokuratora Generalnego nie można również podzielić poglądu Spółki „Proexport”, że przepis art. 14 ust. 3 a stawia Agencję w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do „swoich” wierzycieli, bowiem przepis ten odnosi się tylko do zobowiązań przyjętych przez Agencję; nie dotyczy umów zawartych przez Agencję, jak i należności przypadających od Agencji, które powstały po przejęciu majątku do Zasobu. Umożliwienie prowadzenia egzekucji należności z całego majątku Agencji powodowałoby ponadto, że to wierzyciele postawieni zostaliby w uprzywilejowanej sytuacji. Mogliby bowiem prowadzić egzekucję z majątku, którym dysponuje Agencja, a w skład którego wchodzi nie tylko minie po zlikwidowanych państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej. Również fakt likwidacji przedsiębiorstwa i przyjęcia jego mienia przez Agencję nie może powodować, że możliwości egzekucyjne wierzycieli będą korzystniejsze, aniżeli przed likwidacją. Prokurator Generalny zauważa przy tym, że w przypadku likwidacji przedsiębiorstwa przed wejściem w życie omawianej ustawy, likwidacja zostałaby dokonana na podstawie przepisów ustawy o przedsiębiorstwach państwowych (Dz.U. z 1991 r. Nr 18, poz. 80 ze zm.), a konkretnie na podstawie art. 18 a ust. 1 tej ustawy. W takiej sytuacji spłata długów nastąpiłaby z aktywów tego przedsiębiorstwa. Przyjęta zatem w ustawie o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa regulacja prawna nie prowadzi do pogorszenia sytuacji prawnej wierzycieli zlikwidowanych państwowych

gospodarstw rolnych, w porównaniu do tej jaka obowiązywała w chwili zawarcia zobowiązania. Tym samym nie można uznać, że prawa skarżącej spółki zostały ograniczone przez obowiązywanie zakwestionowanego przepisu.

Prokurator Generalny ustosunkował się również do zarzutu skarżącej spółki w zakresie niezgodności art. 14 ust. 3 a ustawy z art. 32 konstytucji. Opierając się na utrwalonym orzecznictwie Trybunału Konstytucyjnego Prokurator Generalny twierdzi, iż nie jest możliwe dokonanie jego oceny z punktu widzenia wyrażonej w nim zasady równości, bowiem zasada ta ma zastosowanie tylko przy ocenie równości podmiotów będących obywatelami, tj. osób fizycznych. Zaskarżony przepis dotyczy sytuacji prawnej dłużnika (Agencji), który jest osobą prawną i wierzycieli, wśród których mogą być osoby prawne i fizyczne.

3. Do stanowiska Prokuratora Generalnego ustosunkowała się skarżąca spółka. W piśmie z 22 czerwca 1998 r. podtrzymała swoje dotychczasowe stanowisko w odniesieniu niezgodności z konstytucją przepisu art. 14 ust. 3 a ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa.

Jednocześnie skarżąca spółka rozszerzyła skargę konstytucyjną w ten sposób, iż wskazała jako podstawę zaskarżenia również art. 14 ust. 3 b ustawy. Przepis ten, uchwalony 25 kwietnia 1996 r., wszedł w życie 12 czerwca 1996 r., a więc po rozpoznaniu sprawy przez Sąd I instancji. Zdaniem skarżącej spółki przepis art. 14 ust. 3 b dokładniej niż przepis art. 14 ust. 3 a opisuje stan faktyczny przedstawiony w uzasadnieniu do skargi konstytucyjnej. W dalszej części pisma z 22 czerwca 1998 r. skarżąca spółka podtrzymała swoje stanowisko o uprzywilejowaniu państwowej osoby prawnej, jaką jest Agencja w stosunku do wierzycieli. Agencja wykonuje prawo własności i inne prawa rzeczowe w stosunku do przejętego przez siebie mienia. Otrzymując te składniki mienia Skarbu Państwa we władanie Agencja wstępuje w prawa i obowiązki z nimi związane. Mienie to tworzy Zasób Własności Rolnej Skarbu Państwa, którym Agencja dysponuje. Agencja prowadzi samodzielną gospodarkę finansową, a z przejętego mienia Skarbu Państwa czerpie dochody. Jeżeli więc Agencja czerpie dochody z całego mienia wchodzącego w skład Zasobu, a odpowiada za zobowiązania tylko fragmentami tego mienia, to zdaniem skarżącej spółki, uprzywilejowanie jej jest oczywiste. Wierzyciel będący podmiotem niepaństwowym nie może być z tego powodu dyskryminowany i upośledzony co do możliwości zaspokojenia swojej wierzytelności. Wnioskodawca zwraca uwagę, że „własność i inne prawa majątkowe (...) podlegają równej dla wszystkich ochronie prawnej” (art. 64 ust. 2 konstytucji), niezależnie od tego, czy jest to własność państwowa czy prywatna.

## II

Na rozprawie 24 lutego 1999 r. zarówno pełnomocnicy skarżącego, jak i przedstawiciel Prokuratora Generalnego podtrzymali stanowiska zajęte na piśmie.

Pełnomocnik ponadto, na pytanie Trybunału Konstytucyjnego potwierdził, że skarżąca spółka nie skierowała wierzytelności do egzekucji, ze względu na dodatkowe koszty z tym związane mimo, iż posiadała prawomocny wyrok. Przyznał także, że art. 14 ust. 3 lit. b) ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa, nie był podstawą orzeczeń wydanych przez sądy w tej sprawie.

### III

Trybunał Konstytucyjny zważył co następuje:

1. Skarżąca Sp. z o.o. „Proexport” nabyła od Zakładu Przemysłowo-Handlowego „Fermstal” wierzytelność wobec Zakładów Rolno-Przemysłowych w D., które zostały przejęte przez Agencję Własności Rolnej Skarbu Państwa. W ten sposób skarżąca spółka stała się wierzycielem Agencji. Jednocześnie wzięła udział w ogłoszonym przez Agencję przetargu ustnym na sprzedaż nieruchomości wchodzących w skład Gospodarstwa Rolno-Handlowego Zasobu Własności Rolnej Skarbu Państwa w T. i stała się kandydatem na nabywcę dwóch działek. Jednak do zawarcia umowy sprzedaży nie doszło, ponieważ skarżąca spółka złożyła oświadczenie o potrąceniu wierzytelności, czego Agencja nie uznała, powołując się na art. 505 pkt 1 kc w związku z art. 14 ust. 3 a ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa

Na podstawie zaskarżonego art. 14 ust. 3 a wyrokiem z 11 marca 1996 r. Sąd Wojewódzki w R. oddalił powództwo skarżącej spółki skierowane przeciwko Agencji Własności Rolnej Skarbu Państwa – Oddział Terenowy w R. o zobowiązanie Agencji do zawarcia umowy sprzedaży wspomnianych wyżej działek. W trakcie postępowania Sąd Wojewódzki ustalił, że odpowiednie przepisy przewidują spłatę należności z tytułu ceny za nabyte od AWRSP nieruchomości rolne w drodze potrącenia. Jednocześnie Sąd Wojewódzki wziął pod uwagę, że rozróżnia się dwa rodzaje potrącenia, tj. umowne i ustawowe oraz że potrącenie jest niekiedy wyłączone lub ograniczone. Potrącenie ustawowe oparte jest na art. 499 kc i wymaga między innymi istnienia dwóch jednorodnych co do przedmiotu wierzytelności między tymi samymi stronami. Następnie niezbędne jest, aby obie wierzytelności były wymagalne i w zasadzie zaskarżalne. W końcu potrącenie, czyli umorzenie wierzytelności, jest prawnie dopuszczalne, o ile nie jest ono wyłączone z mocy przepisów kodeksu cywilnego lub przepisów szczególnych. Art. 505 kc stanowi, że nie mogą być potrącone między innymi wierzytelności nie podlegające zajęciu. Definicję wierzytelności nie podlegających zajęciu należy, zdaniem Sądu Wojewódzkiego, wywieść z art. 829-1084 kpc. Są to zatem takie wierzytelności, co do których ustanowione zostały wyłączenia lub ograniczenia egzekucji wynikające z przepisów kodeksu postępowania cywilnego, a także z przepisów szczególnych. Przykładowo można wymienić wierzytelności spółdzielni wynikające z art. 27 § 5 prawa spółdzielczego, wierzytelności osób fizycznych objęte wkładem oszczędnościowym zgodnie z art. 29 prawa bankowego. W analogiczny sposób Sąd Wojewódzki odniósł się do ograniczenia egzekucji, a co za tym idzie wyłączenia zajęcia wynikającego z art. 14 ust. 3 a ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Skoro – jak stanowi powołany wyżej przepis – egzekucja należności przypadających od AWRSP z tytułu przejętego zobowiązania może być prowadzona tylko z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie, to nie można zająć rzeczy i wierzytelności stanowiących mienie innego przedsiębiorstwa, które również zostało przez Agencję przejęte. W konsekwencji Sąd Wojewódzki uznał, że w świetle art. 505 pkt 1 kc wierzytelność przypadająca skarżącej spółce od dłużnika, którego zobowiązania przejęła Agencja, nie mogą być umorzone w drodze potrącenia z wierzytelnością, która przysługuje Agencji wobec skarżącej spółki z tytułu ceny ustalonej przez strony w drodze przetargu.

Sąd Apelacyjny w R., oddalając rewizję wniesioną przez skarżącą spółkę od wyroku

Sądu Wojewódzkiego oddalającego jej powództwo, uznał za trafny pogląd Sądu I instancji, że na drodze do wykorzystania przez skarżącą spółkę instytucji ustawowego prawa potrącenia w chwili rozstrzygnięcia sprawy stał przepis art. 505 pkt 1 kc. Sąd Apelacyjny stwierdził ponadto, że obecnie możliwość potrącenia wierzytelności skarżącej spółki z długiem z tytułu zakupu nieruchomości od pozwanego wyłącza wprost przepis art. 14 ust. 3 b ustawy z 19 października 1991 r., dodany przez ustawę z dnia 25 kwietnia 1996 r. o zmianie ustawy o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa (Dz.U. Nr 59, poz. 268), obowiązującą od 10 maja 1996 r., który stanowi że „w braku odmiennej umowy stron dłużnik nie może dokonać potrącenia swego długu z wierzytelności, jaka mu przysługuje wobec Agencji, jeżeli dług powstał z tytułu zakupu, dzierżawy lub najmu mienia przejętego przez Agencję po innym zlikwidowanym przedsiębiorstwie niż to, które zaciągnęło zobowiązanie stanowiące podstawę wierzytelności dłużnika”.

Poglądy obu instancji podzielił także Sąd Najwyższy, wyrokiem z 19 czerwca 1997 r., oddalając kasację skarżącej spółki.

2. W rozpatrywanej sprawie bezsporne jest, że na drodze do skorzystania przez skarżącą spółkę z ustawowego prawa potrącenia wierzytelności, które przewidują odpowiednie przepisy kodeksu cywilnego, stanęły postanowienia art. 14 ust. 3 lit. a) ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa. Artykuł ten stanowi bowiem, że „egzekucja należności przypadającej od Agencji z tytułu przyjętego zobowiązania, może być prowadzona tylko z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po tym zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie”. Temu też przepisowi skarżący zarzuca niezgodność z konstytucją. Jego zdaniem przepis ten jest sprzeczny z art. 32 konstytucji, a pośrednio narusza także jej art. 2. Konkretnie niekonstytucyjność zakwestionowanego przepisu polegać ma przede wszystkim na tym, że stawia on państwową osobę prawną, jaką jest Agencja w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do jej wierzycieli. Regulacja taka, zdaniem skarżącego, uniemożliwia wierzycielowi Agencji skuteczne dokonanie potrącenia w trybie przepisów art. 498–504 kodeksu cywilnego. Niewątpliwie też ma być naruszenie zasady równości wobec prawa i zakazu dyskryminacji w życiu gospodarczym, skoro niepaństwowy podmiot gospodarczy, inaczej niż Agencja, odpowiada za swoje zobowiązania całym majątkiem. Trudno też mówić o sprawiedliwości społecznej, jeżeli niepaństwowy podmiot nie może wyegzekwować swoich bezspornych należności od państwowej osoby prawnej, ze względu na uprzywilejowaną pozycję tej osoby w stosunkach cywilnoprawnych.

3. W związku z powyższymi zarzutami Trybunał Konstytucyjny rozważył w pierwszej kolejności, czy kwestionowany przepis prowadzi do nieusprawiedliwionego uprzywilejowania Agencji w stosunku do jej wierzycieli w ten m.in. sposób, że uniemożliwia niepaństwowym podmiotom wyegzekwowanie ich bezspornych należności od państwowej osoby prawnej.

Trybunał Konstytucyjny przypomniał, że zgodnie z obowiązującymi przepisami ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa Agencja wstępuje w sytuację prawną poprzedniego dłużnika, a jej sytuacja jako nowego dłużnika względem wierzycieli jest taka sama, jak sytuacja dłużnika poprzedniego. Agencja jest zobowiązana do spłaty wierzytelności z majątku zlikwidowanych i przyjętych przez nią państwowych gospodarstw rolnych. Wierzyciele mogą więc dochodzić swoich bezspornych należności od Agencji z majątku przedsiębiorstwa, które zaciągnęło zobowiązanie. Zakres odpowiedzialności za długi i związane z tą odpowiedzialnością

uprawnienia wierzycieli do dochodzenia ich roszczeń nie zmieniają się i są takie, jak gdyby państwowe gospodarstwa rolne nadal istniały. Zakwestionowany przepis, ograniczając egzekucję należności do mienia i pożytków z niego uzyskiwanych po zlikwidowanym przedsiębiorstwie, nie pozbawia wierzycieli możliwości zastosowania przymusu wobec Agencji, w celu wyegzekwowania należnego świadczenia. Niezasadny jest zatem zarzut skarżącego, że „niepaństwowy podmiot nie może wyegzekwować swoich bezspornych należności od państwowej osoby prawnej”. Skarżąca spółka nie mogła jedynie dokonać potrącenia wierzytelności z majątku innego przedsiębiorstwa, niż to, które zaciągnęło zobowiązanie. Skarżąca spółka nie wykazała natomiast, że przepis art. 14 ust. 3 a ustawy z 19 października 1991 r. całkowicie uniemożliwia zaspokojenie jej roszczeń i że w związku z jego obowiązywaniem nie jest w stanie przeprowadzić skutecznej egzekucji długu. Z materiałów sprawy wynika, że skarżąca spółka nawet nie podjęła próby skierowania wierzytelności na drogę egzekucyjną, mimo stwierdzenia jej prawomocnym wyrokiem; ograniczyła się jedynie do próby dokonania tą wierzytelnością zapłaty w drodze potrącenia.

Trybunał Konstytucyjny uznał, że przepis art. 14 ust. 3 a nie tylko nie uniemożliwia niepaństwowej osobie prawnej wyegzekwowanie jej bezspornych należności od Agencji, ale też nie stawia Agencji w uprzywilejowanej sytuacji w stosunku do jej wierzycieli. Przepis ten, jak słusznie zauważył Prokurator Generalny, odnosi się bowiem tylko do zobowiązań przyjętych przez Agencję; nie dotyczy zobowiązań Agencji powstałych po przejęciu mienia. Umożliwienie zaś prowadzenia egzekucji należności z całego majątku Agencji – co sugeruje skarżący – powodowałoby, że to wierzyciele, a nie Agencja, znaleźliby się w uprzywilejowanej sytuacji, mogąc prowadzić egzekucję z całego majątku jakim dysponuje Agencja, a nie tylko z mienia po zlikwidowanych państwowych przedsiębiorstwach gospodarki rolnej. Wreszcie, likwidacja przedsiębiorstwa i przyjęcie jego mienia przez Agencję nie może powodować, że możliwości egzekucyjne wierzycieli będą korzystniejsze aniżeli przed jego likwidacją. Kwestionowany przepis nie prowadzi więc do pogorszenia sytuacji prawnej wierzycieli zlikwidowanych państwowych gospodarstw rolnych, w porównaniu z tą, jaka miała miejsce w chwili powstania zobowiązania. W tej sytuacji, zdaniem Trybunału Konstytucyjnego, nie można mówić o niezgodności art. 14 ust. 3 a ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa z art. 2 Konstytucji RP.

4. Drugi zarzut dotyczył niezgodności kwestionowanego przepisu z zasadą równości wyrażoną w art. 32 Konstytucji RP. W tej kwestii Prokurator Generalny stanął na stanowisku, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem nie jest możliwa ocena zakwestionowanego przepisu z punktu widzenia jego zgodności z art. 32 konstytucji, ponieważ wyrażona w tym przepisie norma konstytucyjna odnosi się bezpośrednio do sytuacji prawnej obywateli, nie zaś osób prawnych.

Analizując ten zarzut skarżącej trzeba przede wszystkim zwrócić uwagę na to, że wprawdzie zarówno art. 67 ust. 2 poprzednio obowiązujących przepisów konstytucyjnych, jak i art. 32 konstytucji wyrażają zasadę równości, to jednak treść regulacji nie jest tożsama.

Zgodnie z brzmieniem art. 67 ust. 2 przepisów konstytucyjnych, „obywatele Rzeczypospolitej Polskiej mają równe prawa bez względu na płeć, urodzenie, wykształcenie, zawód, narodowość, rasę, wyznanie oraz pochodzenie i położenie społeczne”. Natomiast w brzmieniu składającego się z dwóch ustępów art. 32 Konstytucji RP: „1. Wszyscy są wobec prawa równi. Wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne. 2. Nikt nie może być dyskryminowany w życiu politycznym,

społecznym lub gospodarczym z jakiegokolwiek przyczyny”. Porównując oba przepisy Trybunał Konstytucyjny stwierdził, że chociaż przepis art. 67 ust. 2 nie został dosłownie powtórzony w Konstytucji RP, to jednak zawarty w nim wzorzec konstytucyjności odnajdujemy w art. 32 (*wyrok z 12 maja 1998 r., U. 17/97, OTK ZU Nr 3/1998, s. 206*). W kontekście konkretnej sprawy stwierdzenie to dotyczyło przede wszystkim zakresu przedmiotowego zasady równości, na który to zakres różnica w brzmieniu obu przepisów nie ma istotnego wpływu. Bo chociaż brzmienie art. 32 zdaje się sugerować szersze ujęcie zakresu przedmiotowego tej zasady, pamiętać jednak należy, że już pod rządami poprzednio obowiązujących przepisów konstytucyjnych zasada równości obejmowała także zakaz dyskryminacji, a Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie wskazywał, że kryteria wymienione w art. 67 ust. 2 mają jedynie charakter przykładowy (*orzeczenie z 9 marca 1988 r. sygn. U. 7/87, OTK w 1988 r., s. 14, tak samo i orzeczenia późniejsze*).

Inaczej natomiast należy potraktować wpływ nowego sformułowania zasady równości w art. 32 na jej zakres podmiotowy. O ile bowiem art. 67 ust. 2 określał ten zakres używając określenia „obywatele”, o tyle art. 32 Konstytucji RP posługuje się w tym celu dwoma terminami „wszyscy” i „nikt”. Dlatego też odnosząc się do zarzutu niezgodności przepisów ustawy o restrukturyzacji finansowej przedsiębiorstw i banków oraz o zmianie niektórych ustaw z zasadą wyrażoną w art. 67 ust. 2 obowiązujących poprzednio przepisów konstytucyjnych Trybunał Konstytucyjny mógł stwierdzić, że nie jest możliwe dokonanie oceny tych przepisów z punktu widzenia zasady równości obywateli, albowiem zasada ta ma zastosowanie tylko w ocenie równości podmiotów będących obywatelami, tj. osób fizycznych (*orzeczenie z 27 czerwca 1995 r., K. 4/94, OTK z 1995 r., cz. I, poz. 16, s. 181*). Tymczasem zakwestionowane w tamtej sprawie przez RPO postanowienia dotyczyły sytuacji prawnej dłużnika, którym jest zawsze osoba prawna, banku – również osoby prawnej oraz pozostałych wierzycieli. Wierzycielami przedsiębiorstwa państwowego będą w zasadzie inne podmioty gospodarcze, wśród których mogą być również osoby fizyczne. W związku z tym Trybunał Konstytucyjny stanął wówczas na stanowisku, że ocena równości w prawie wszystkich uczestników bankowego postępowania ugodowego może być dokonana tylko w oparciu o przepis art. 1 przepisów konstytucyjnych, ustanawiający zasadę demokratycznego państwa prawnego i sprawiedliwości społecznej. (*tamże, s. 181*). Nowe wysłowienie zasady równości w art. 32 Konstytucji RP powoduje, że powtórzenie tego stanowiska w rozpatrywanej obecnie sprawie jest co najmniej dyskusyjne. Ponieważ ustrojodawca wskazując zakresy podmiotowe poszczególnych konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków posługuje się różnymi określeniami, np. „człowiek” (art. 31 ust. 1), „każdy” (art. 31 ust. 2, art. 38, art. 41, art. 42 ust. 2 i 3, art. 45, art. 47, art. 51 ust. 3, art. 52 ust. 1 i 2), „wszyscy” (art. 32 ust. 1), „nikt” (art. 32 ust. 2, art. 39, art. 40), „obywatel polski” (art. 52 ust. 4, art. 62), „obywatel” (art. 67, art. 68 ust. 2), „cudzoziemiec” (art. 56), „rodzice” (art. 48 ust. 1, art. 70 ust. 3), „rodzina” (art. 71 ust. 1), „matka” (art. 71 ust. 2), „dziecko” (art. 72 ust. 2), „konsumenci, użytkownicy i najemcy” (art. 76), przyjąć należy, że nadaje tym określeniom różne znaczenia, odpowiednio do istoty wolności i praw, których dotyczą. Zgodnie bowiem z przyjmowanymi powszechnie regułami wykładni „bez uzasadnionych powodów nie powinno się przypisywać różnym terminom tego samego znaczenia” (J. Wróblewski, *Rozumienie prawa i jego wykładnia*, Kraków 1990, s. 79.)

Z użytych przez ustrojodawcę określeń odnoszących się do zakresu podmiotowego konstytucyjnych wolności, praw i obowiązków najszerszy zakres mają niewątpliwie takie określenia jak „wszyscy” (w użyciu rzecz. „ogół osób” – *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1984, t. III, s. 776), „nikt” („żaden człowiek, żadna osoba” – *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1984, t. II, s. 379) i „każdy” (w użyciu rzeczowym „każdy



poszczególony człowiek” – *Słownik języka polskiego*, Warszawa 1984, t. I, s. 906). Zdaniem Trybunału Konstytucyjnego w obecnym składzie, skoro ustrojodawca użył w nowej Konstytucji RP, w odniesieniu do zakresu podmiotowego zasady równości, określeń „wszyscy” i „nikt”, a nie innych stosowanych w tekście konstytucji określeń (np. „obywatel”, „człowiek”), nie można twierdzić, jak to miało miejsce pod rządami art. 67 ust. 2 przepisów konstytucyjnych, że zasada ta stosuje się dzisiaj jedynie do obywateli. Przyjąć raczej należy, że zakres podmiotowy zasady równości rozciągnięty został w art. 32 na „ogół osób”, objął więc tak osoby fizyczne jak i prawne.

Umieszczenie przepisu wyrażającego zasadę równości w rozdziale II konstytucji zatytułowanym „Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela” nie może mieć tutaj rozstrzygającego znaczenia. Skoro bowiem przepis konstytucji z językowego punktu widzenia nie budzi wątpliwości, *argumentum a rubrica* (argument odwołujący się do systematyki ustawy zasadniczej) powinien ustąpić. Poza tym w odniesieniu do postanowień Konstytucji RP w doktrynie został wyrażony pogląd, że np. określenie „każdy” w kontekście art. 79 ust. 1, zamieszczonego również w jej rozdziale II, a stanowiącego, że: „każdy, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, ma prawo (...) wnieść skargę do Trybunału Konstytucyjnego (...)”, powinno być rozumiane szeroko, co pozwala np. na nadanie dalszego biegu skardze konstytucyjnej wniesionej nie tylko przez osobę fizyczną, ale także osobę prawną.

Kwestia zakresu podmiotowego zasady równości wyrażonej w art. 32 nabiera szczególnego znaczenia przy orzekaniu w sprawach skarg konstytucyjnych. Z jednej strony bowiem termin „każdy” użyty w art. 79 ust. 1 nie budzi wątpliwości w tym sensie, że obejmuje on nie tylko osoby fizyczne, ale także osoby prawne. Gdyby teraz – z drugiej strony przyjąć, że podmioty korzystające z legitymacji do wszczęcia postępowania na skutek skargi konstytucyjnej należy traktować inaczej w zakresie równości wobec prawa, to takie rozumienie omawianej zasady mogłoby budzić poważne wątpliwości. Tak też jest w rozpatrywanej sprawie.

Dotychczasowe orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, ukształtowane na gruncie art. 67 ust. 1 przepisów konstytucyjnych zachowuje niewątpliwy walor co do rozumienia zasady równości, nie może być jednak mechanicznie przenoszone na grunt konstytucji a zwłaszcza wykładni jej art. 32. Zawarcie co do zasady, a więc bez dosłownego powtórzenia, dotychczasowego wzorca konstytucyjności w odpowiednich przepisach nowej Konstytucji RP, pozwala organom stosującym prawo na korzystanie z dorobku tego orzecznictwa, nie może jednak oznaczać ani całego, ani „dosłownego” jego przejścia bez względu na oczywiste konsekwencje wynikające z odmienności językowego sformułowania tego wzorca. Z tą ostatnią sytuacją mamy do czynienia w wypadku „zasady równości” i jej obecnego wysłownienia w art. 32 Konstytucji RP. Ustrojodawca zachował tu ten sam wzorec („zasada równości”), ale dał mu inny kształt językowy, co musi pociągać za sobą określone konsekwencje w stosunku do tej części orzecznictwa, która bezpośrednio wiązała się z poprzednim jego wysłownieniem. Decydujące znaczenie ma tu sposób językowego określenia (wskazania) zakresu podmiotowego zasady równości. W odróżnieniu od takiego określenia w poprzednich przepisach konstytucyjnych („obywatele”) obecne określenia („wszyscy” i „nikt”) w żaden sposób nie ograniczają kręgu podmiotów, którym przysługuje prawo do równego traktowania przez władze publiczne, a więc także przez ustawodawcę. Trybunał Konstytucyjny dostrzega więc możliwość dokonania oceny kwestionowanego przez skarżącą spółkę przepisu z punktu widzenia zasady równości, jeżeli uwzględnić sposób jej wyrażenia w art. 32 konstytucji.

Zdaniem skarżącej spółki naruszenie przez art. 14 ust. 3 a ustawy z 19 października 1991 r. o gospodarowaniu nieruchomościami rolnymi Skarbu Państwa zasady równości

wobec prawa i zakazu dyskryminacji, o których mówi art. 32 konstytucji jest niewątpliwe, ponieważ w stosunku do Agencji egzekucja przypadających od niej należności z tytułu przejętego przez nią zobowiązania możliwa jest jedynie z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po tym zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie, podczas gdy skarżąca spółka, jako niepaństwowy podmiot gospodarczy za swoje zobowiązania odpowiada całym majątkiem.

W związku z tym zarzutem Trybunał Konstytucyjny przypomina, że w świetle tej części orzecznictwa, która zachowuje swoją aktualność także przy obecnym sformułowaniu przepisów konstytucji, zasada równości polega na tym, że „wszystkie podmioty prawa (adresaci norm prawnych), charakteryzujące się daną cechą istotną (relewantną) w równym stopniu, mają być traktowane równo. A więc według jednakowej miary, bez zróżnicowań zarówno dyskryminujących, jak i faworyzujących”.

Należy więc ustalić, czy możliwe jest wskazanie istnienia wspólnej istotnej cechy faktycznej lub prawnej uzasadniającej równe traktowanie Agencji i innych podmiotów prawa (*orzeczenie z 28 listopada 1995 r., sygn. K. 17/95, OTK w 1995 r., cz. II, s. 182*). Ustalenie takie musi być dokonane w oparciu o cel i ogólną treść przepisów, w których zawarte są kontrolowane normy, często będzie więc miało relatywny charakter. Nie oznacza też obowiązku ustawodawcy identycznego traktowania w prawie każdego z tych adresatów i w każdej sytuacji (*orzeczenie z 18 marca 1997 r., sygn. K. 15/96, OTK ZU Nr 1/1997, s. 68*).

Biorąc to pod uwagę należy, stwierdzić, że w rozpatrywanej sprawie:

- mamy do czynienia z podmiotami posiadającymi wspólną istotną cechę prawną, bowiem zarówno Agencja, jak i skarżąca są osobami prawnymi;
- jednocześnie art. 14 ust. 3 a, wprowadzając ograniczenie możliwości prowadzenia egzekucji określonych należności z całego majątku Agencji, różnicuje sytuację prawną między Agencją a innymi osobami prawnymi, w tym prywatnymi osobami prawnymi.

Jeżeli więc kontrolowana norma traktuje odmiennie adresatów, którzy charakteryzują się wspólną cechą istotną, to mamy do czynienia z odstępstwem od zasady równości. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny zwrócił uwagę, że nie zawsze jest to jednak równoznaczne z istnieniem dyskryminacji lub uprzywilejowania. Konieczna jest jeszcze ocena kryterium, na podstawie którego dokonano owego zróżnicowania. „Równość wobec prawa to także zasadność wybrania takiego, a nie innego kryterium różnicowania podmiotów prawa” (*sygn. K. 17/95, op. cit., s. 183 i cytowane orzeczenia wcześniejsze*).

Przystępując do rozważenia zarzutów skarżącej spółki Trybunał Konstytucyjny podkreśla, że wszelkie odstępstwo od nakazu równego traktowania podmiotów podobnych musi zawsze znajdować podstawę w odpowiednio przekonujących argumentach.

Po pierwsze, argumenty te muszą mieć charakter relewantny, a więc pozostawać w bezpośrednim związku z celem i zasadniczą treścią przepisów, w których zawarta jest kontrolowana norma oraz służyć realizacji tego celu i treści. Innymi słowy, wprowadzone zróżnicowania muszą mieć charakter racjonalnie uzasadniony. Nie wolno ich dokonywać według dowolnie ustalonego kryterium (*orzeczenie z 12 grudnia 1994 r., sygn. K. 3/94, OTK w 1994 r., cz. II, s. 141*). W rozpatrywanej sprawie wprowadzone zróżnicowanie opiera się na założeniu, że likwidacja przedsiębiorstwa i przyjęcie jego mienia przez Agencję nie może powodować, że możliwości egzekucyjne jego wierzycieli będą korzystniejsze aniżeli przed jego likwidacją.

Po drugie, argumenty te muszą mieć charakter proporcjonalny, a więc waga interesu, któremu ma służyć różnicowanie sytuacji adresatów normy, musi pozostawać w odpowiedniej proporcji do wagi interesów, które zostaną naruszone w wyniku nierównego potraktowania podmiotów podobnych.

Trybunał Konstytucyjny uważa, że ustawodawca, stanowiąc zaskarżony przepis, miał na uwadze zarówno ochronę interesu wierzycieli, jak i Agencji. Ci pierwsi nie zostali bowiem pozbawieni możliwości dochodzenia swoich roszczeń, a jedynie ograniczeni w możliwości ustawowego potrącenia wierzytelności. Agencja natomiast uzyskała możliwość wykonania swoich ustawowych zadań.

Po trzecie, argumenty te muszą pozostawać w jakimś związku z innymi wartościami, zasadami czy normami konstytucyjnymi, uzasadniającymi odmienne traktowanie podmiotów podobnych (np. *orzeczenie z 23 października 1995 r., sygn. K. 4/95*, OTK w 1995 r., cz. II, s. 93). Jedną z takich zasad konstytucyjnych jest zasada sprawiedliwości społecznej (dawniej art. 1 przepisów konstytucyjnych, obecnie art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej). Trybunał Konstytucyjny wielokrotnie zwracał uwagę na związek, jaki zachodzi między zasadą równości wobec prawa a zasadą sprawiedliwości społecznej. Obie zasady w znacznym bowiem stopniu nakładają się na siebie. Zasada sprawiedliwości nakazuje w szczególności równe traktowanie podmiotów prawa charakteryzujących się daną cechą istotną. Różnicowanie podmiotów prawa jest dopuszczalne na gruncie zasady równości, jeżeli jest zgodne z zasadą sprawiedliwości społecznej (np. *orzeczenie z 3 września 1996 r., sygn. K. 10/96*, OTK ZU Nr 4/1996, s. 280-281; wyrok w sprawie *K. 37/97*, OTK ZU Nr 3/1998, s. 200). W świetle przedstawionych wyżej argumentów, dopuszczenie egzekucji należności przypadających od AWRSP z tytułu przejętego przez nią zobowiązania tylko z mienia i pożytków z niego uzyskiwanych, przekazanego Agencji po tym zlikwidowanym przedsiębiorstwie, które zaciągnęło zobowiązanie, powoduje zróżnicowanie podmiotów prawa, które pozostaje w zgodzie z zasadą sprawiedliwości społecznej, co zostało już wykazane wyżej w pkt. 3.

Ponadto Trybunał Konstytucyjny, ustosunkowując się do pisma procesowego wnioskodawcy z 22 czerwca 1998 r., rozszerzającego przedmiot zaskarżenia o ust. 3 b art. 14 wspomnianej wcześniej ustawy, postanowił umorzyć postępowanie w tym zakresie. Podstawą bowiem, na której orzekające w tej sprawie sądy oparły wyroki był art. 14 ust. 3 a, a nie ust. 3 b tego przepisu. W tych warunkach wydanie orzeczenia co do przepisu prawnego, który nie stanowił podstawy ostatecznego orzeczenia było niedopuszczalne i dlatego Trybunał Konstytucyjny postanowił na zasadzie art. 39 ust. 1 pkt 1 ustawy o Trybunale Konstytucyjnym w tym zakresie umorzyć postępowanie.